

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jerzy Andrzejewski (spr.)

Protokolant: prot. sąd. Patrycja Makuch

przy udziale Róża Dembska-Biela prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Nowie Miasto

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2017 r.

sprawy **W. L.** oskarżonego o przestępstwo z art. 180 a kk.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 29 listopada 2016 roku, sygn. akt. III K 852/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż obniża wymierzoną oskarżonemu karę do 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;
2. w pozostałym zakresie utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;
3. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym odstępuje wymierzenia mu opłaty za II instancję.

Jerzy Andrzejewski

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, Wydział III Karny, wyrokiem z dnia 29 listopada 2016 roku, wydanym w sprawie sygn. akt: III K 852/16, uznał oskarżonego W. L. za winnego przestępstwa z art. 180a k.k. i wymierzył mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz zwolnił od obowiązku zapłaty kosztów sądowych (k. 37).

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonego zarzucając rozstrzygnięciu błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, które mogły mieć wpływ na jego treść, poprzez pominięcie okoliczności, że oskarżony w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu nie naruszył jakichkolwiek przepisów bezpieczeństwa obowiązujących w ruchu drogowym oraz brak rozważenia tego, iż pozbawienie go uprawnień do prowadzenia pojazdów wynikało z niewykonywania obowiązku alimentacyjnego, którego - z uwagi na stan zdrowia - nie mógł wykonywać, a także zarzucając rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności.

W konsekwencji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonania pracy na cele społeczne, ewentualnie warunkowe zawieszenie orzeczonej kary pozbawienia wolności „z obowiązkiem wykonywania przez niego prac na cele społeczne, oddając go pod dozór kuratora” (k. 45-48).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego w zakresie zarzutu błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że Sąd meriti przeprowadził pełne postępowanie, zgromadzone dowody poddając ocenie zgodnej z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Obrońca zarzucił, iż przy ustalaniu stanu faktycznego pominięto to, że oskarżony W. L. w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu nie naruszył jakichkolwiek przepisów bezpieczeństwa obowiązujących w ruchu drogowym.

Wskazać należy, iż powyższe nie ma znaczenia dla okoliczności niniejszej sprawy, albowiem przepis art. 180a k.k. penalizuje prowadzenie pojazdu mechanicznego na drodze, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu przez sprawcę, który nie stosuje się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami.

Zatem fakt naruszenia, bądź nie, przepisów bezpieczeństwa obowiązujących w ruchu drogowym nie ma znaczenia dla prawnokarnej oceny czynu oskarżonego będącego przedmiotem niniejszego postępowania i określenia znamion czynu określonego w art. 180a k.k., a w konsekwencji nie może mieć wpływu na treść orzeczenia. Na marginesie wskazać należy, iż z treści znajdującej się w aktach sprawy dokumentacji z kolizji drogowej (k. 8-10) wynika, iż oskarżony w istocie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez nie dostosowanie prędkości do warunków ruchu, przez co doprowadził do kolizji drogowej i został ukarany za ten czyn mandatem.

Bezzasadny okazał się również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie nie rozważenia, iż pozbawienie oskarżonego uprawnień do prowadzenia pojazdów wynikało z niewykonywania obowiązku alimentacyjnego, którego z uwagi na stan zdrowia nie mógł wykonać.

Cofnięcie oskarżonemu uprawnień nastąpiło na podstawie decyzji Prezydenta Miasta P. nr (...) z dnia 1 lutego 2005 r. (k. 5) - i to ze względu na uzyskanie przez oskarżonego negatywnego wyniku z egzaminu teoretycznego - sprawdzającego kwalifikacje do kierowania pojazdu po zatrzymaniu prawa jazdy za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości na okres 2 lat, tj. od 11 listopada 2002 r. do 11 listopada 2004 r. (k. 4-5 akt Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu Wydział VI Karny sygn. VI K 824/15).

W związku z powyższym twierdzenia obrońcy, jakoby oskarżonego pozbawiono uprawnień do prowadzenia pojazdów z powodu niewykonywania obowiązku alimentacyjnego były bezpodstawne. Nadto okoliczności cofnięcia uprawnień nie są prawnie relewantne w świetle wyczerpania znamion przestępstwa z art. 180a k.k.

Na marginesie wskazać należy, iż decyzję o zatrzymaniu prawa jazdy, po uprawomocnieniu się decyzji o uznaniu dłużnika alimentacyjnego za uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych, wydaje starosta (art. 5 ust. 5 w zw. z art. 5 ust. 3b ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 489). Prowadzenie pojazdu mechanicznego w strefach określonych w art. 180a k.k. po zatrzymaniu prawa jazdy nie wyczerpuje znamion przedmiotowego przestępstwa, albowiem w takiej sytuacji nie mamy do czynienia z cofnięciem uprawnień, a jedynie z zatrzymaniem dokumentu stwierdzającego istnienie takich uprawnień. Zatrzymanie prawa jazdy nie powoduje zatem utraty uprawnień, a jedynie zostają one zawieszony (R.A. S., Konsekwencje prawne kierowania pojazdem po zatrzymaniu dokumentów stwierdzających uprawnienia do prowadzenia pojazdów albo po orzeczeniu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych lub innych pojazdów bądź po cofnięciu uprawnień w trybie administracyjnym, ZW 1989, nr 1, s. 22-30).

Apelacja obrońcy w zakresie zarzutu rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności okazała się natomiast zasadna, a podniesiony zarzut doprowadził w konsekwencji do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, iż z sytuacją rażącej niewspółmierności kary mamy do czynienia wtedy, gdy rozmiar represji w rozpoznawanej sprawie jest w sposób oczywisty nieproporcjonalny w stosunku do dolegliwości

wymierzanych podobnym sprawcom w podobnych sprawach. Przy czym nie chodzi o każdą ewentualną różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSPriP 1995/6/18).

Odnosząc się do argumentów obrońcy wskazać należy, iż pozbawienie oskarżonego zasiłku na czas wykonywania kary pozbawienia wolności, jak również pogorszenie sytuacji życiowej skazanego i osób dla niego bliskich jest naturalną, zwykłą konsekwencją wykonywania kary pozbawienia wolności. Nie sposób wyobrazić sobie sytuacji, w której odbywanie kary pozbawienia wolności przez skazanego, które polega na izolacji poprzez pobyt w zakładzie karnym, pozostaje bez negatywnego wpływu na sytuację skazanego oraz jego bliskich. Z odbywaniem kary pozbawienia wolności wiąże się z reguły pogorszenie sytuacji materialnej skazanego i jego rodziny. Wskazane powyżej dolegliwości są zwykłymi następstwami odbywania kary pozbawienia wolności i nie sposób wyobrazić sobie wykonywania tej kary bez ich wystąpienia. Na tym polega istota tego rodzaju kary.

Obniżając wymierzoną oskarżonemu karę, Sąd uwzględnił natomiast stan zdrowia oskarżonego, który cierpi na stwardnienie rozsiane. Jak jednak wskazał oskarżony na rozprawie apelacyjnej w dniu 31 marca 2017 r. (k. 65), po kuracji sterydowej przez 3-4 miesiące jest bardziej sprawny. W związku z powyższym uznać należy, iż oskarżony będzie w stanie odbyć karę pozbawienia wolności w wymiarze poniżej tego okresu.

W tym miejscu wskazać należy, iż sprawca przestępstwa z art. 180a k.k. podlega karze grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności od miesiąca do lat 2.

Zasada ultima ratio bezwzględnej kary pozbawienia wolności nakazuje każdorazowo rozważyć wymierzenie kary łagodniejszego rodzaju, jednak Sąd Rejonowy takiej analizy dokonał i Sąd Odwoławczy w pełni ją podziela. Oskarżony był wielokrotnie karany, w tym w 2015 r. za przestępstwo z art. 180a k.k. (k. 12-13). Oskarżonemu trzykrotnie wymierzone były kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, jak również kary grzywny. Wymierzone dotychczas kary łagodniejszego rodzaju w żaden sposób nie oddziaływały na zachowanie oskarżonego, ergo – okazały się nieskuteczne. W tej sytuacji, słusznie Sąd Rejonowy uznał, że tylko kara bezwzględnego pozbawienia wolności spełni swoje cele tak prewencji generalnej, jak i indywidualnej.

Wymierzona kara 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności jawi się jako adekwatna - biorąc pod uwagę, iż za takie samo przestępstwo z art. 180a k.k. Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, wyrokiem z dnia 24 września 2015 r. (sygn. VI K 824/15) wymierzył karę 300 stawek grzywny po 10,00 zł każda stawka. Oskarżony wykonał ponad połowę kary, natomiast pozostała jej część została umorzona z uwagi na jego stan zdrowia skazanego.

Z uwagi na uprzednią karalność oskarżonego, jak również znaczny stopień społecznej szkodliwości jego czynu, Sąd nie mógł wymierzyć mu bezwzględnej kary pozbawienia wolności w minimalnym – jednomiesięcznym – wymiarze. Z tych powodów Sąd zdecydował się złagodzić wymierzoną oskarżonemu karę do 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.

Z powyższych względów nietrafiony okazał się również argument obrońcy, jakoby Sąd meriti przywiązał nadmierną wagę do uprzedniej karalności skazanego, jak również wniosek obrońcy o wymierzenie kary ograniczenia wolności poprzez wykonywanie nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne. Choroba oskarżonego sprawiła, iż został on uznany za osobę niezdolną do pracy, przyznano mu z tego tytułu rentę okresową, zatem uznać należy, iż stan zdrowia uniemożliwia oskarżonemu wykonanie kary ograniczenia wolności. Jej orzeczenie względem osoby niezdolnej do pracy nie jest zatem możliwe, gdyż nastąpiłoby z założeniem, iż kara nie zostanie wykonana, a zatem iż oskarżony pozostanie bezkarny.

Również wniosek obrońcy o warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności jest niezasadny z uwagi na fakt, iż w sprawie nie zachodzą przesłanki formalne do zastosowania tej instytucji. Zgodnie z art. 69 § 1 k.k., Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa.

Oskarżony był natomiast w czasie popełnienia przestępstwa skazany na karę pozbawienia wolności, w związku z powyższym warunkowe zawieszenie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności nie było możliwe w świetle w.w. przepisu.

Nie zasługuje na uwzględnienie również argument obrońcy, jakoby w stosunku do oskarżonego orzeczono karę pozbawienia wolności kierując się w zasadzie względami prewencji ogólnej. Jak wskazano powyżej, oskarżony był uprzednio wielokrotnie karany, w tym na kary z katalogu kar wolnościowych, które nie osiągnęły swoich celów zapobiegawczych i wychowawczych w stosunku do oskarżonego.

Przepis art. 180a k.k. został dodany do kodeksu karnego na skutek nowelizacji z dnia 20 marca 2015 r. (Dz. U. Nr 541). Oskarżony był w październiku 2015 r. karany za popełnienie takiego samego przestępstwa. Nie sposób zatem przyjąć, iż będąc uprzednio skazanym na podstawie tego przepisu, nie wiedział o penalizacji w kodeksie karnym zachowania polegającego na prowadzeniu pojazdu mechanicznego nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami. Ponowne popełnienie przez oskarżonego takiego samego przestępstwa, świadczy o lekceważącym stosunku do prawa i nieposzanowaniu zasad z niego płynących. Oskarżony nie poczynił bowiem żadnych starań, aby w tym czasie odzyskać uprawnienia i mimo to, ponownie kierował pojazdem na drodze publicznej. Skazanie oskarżonego już za pierwszym razem powinno stanowić nauczkę za naruszenie przepisów i zlekceważenie wydanej w stosunku do niego decyzji administracyjnej oraz stanowić impuls do podjęcia starań celem odzyskania uprawnień. Fakt, iż oskarżonemu za popełnienie tego przestępstwa wymierzono karę grzywny, a dopuścił się ponownie popełnienia tego samego przestępstwa, wskazuje iż orzeczona kara nie spełniła swoich celów indywidualno-prewencyjnych, gdyż oskarżony ponownie naruszył tę samą normę prawną. Powyższe oznacza, iż zarówno uprzednie skazanie oskarżonego za czyn z art. 180a k.k., jak i wymierzona mu kara, nie oddziaływała wychowawczo na postawę oskarżonego i nie wpłynęła na zmianę jego zachowania. Brak zatem było podstaw do wymierzenia oskarżonemu kary z katalogu kar wolnościowych.

Wbrew twierdzeniom obrońcy, zawartość karty karnej oskarżonego świadczy o tym, iż oskarżony wykazuje rażące nieposzanowanie dla podstawowych zasad porządku prawnego. Oskarżony ani jego obrońca nie przedstawili nadto żadnych dowodów na poparcie tezy, jakoby kara pozbawienia wolności miała spowodować pogorszenie się ogólnego stanu zdrowia oskarżonego oraz aby proces leczenia musiał przebiegać wyłącznie w warunkach wolnościowych. Wręcz przeciwnie, stan zdrowia oskarżonego nie uniemożliwia mu - po kuracji sterydowej odbycia kary w warunkach izolacji więziennej.

Odnosząc się do wniosków dowodowych obrońcy, wskazać należy, że zwrócenie się do Wydziału Komunikacji Urzędu Miejskiego w P. (obecnie: Wydział Spraw Obywatelskich i Uprawnień Komunikacyjnych) o udzielenie informacji, czy oskarżonemu przywrócono prawo do prowadzenia pojazdów mechanicznych było niezasadne. Sąd I instancji wiedział i ocenił okoliczność, iż oskarżonemu przywrócono uprawnienia do kierowania pojazdami. Oskarżony na rozprawie przed Sądem I instancji dnia 22 listopada 2016 r. (k. 31), jak również jego obrońca na rozprawie apelacyjnej dnia 31 marca 2017 r. (k. 65) okazał prawo jazdy nr (...) wydane przez Prezydenta Miasta P. w dniu 27 września 2016 r. ważne do dnia 27 września 2031 r. Okoliczność jednak, iż w chwili orzekania oskarżony odzyskał już uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi nie ma znaczenia dla oceny jego zachowania w chwili popełnienia czynu. W dniu 7 kwietnia 2016 r. oskarżony nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami wskutek wydania decyzji o cofnięciu tych uprawnień, a mimo to kierował pojazdem na drodze publicznej, czym wypełnił znamiona przestępstwa z art. 180a k.k. Okoliczność, iż oskarżony obecnie posiada prawo jazdy nie wpływa zatem na wymiar kary za przestępstwo, którego dopuścił się, gdy tych uprawnień nie posiadał. O ile bowiem odzyskanie uprawnień pozwala na przyjęcie, iż oskarżony nie popełni ponownie podobnego przestępstwa, to jednak konieczne jest zastosowanie środków represji w stosunku do czynu, który popełnił, zarówno po to, aby sam oskarżony zrozumiał naganność swojego postępowania, jak również po to, aby uwzględnić potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, iż tego rodzaju czyny nie pozostają bez reakcji prawnokarnej.

Wniosek o przeprowadzenie wywiadu środowiskowego przez kuratora sądowego celem sprawdzenia zachowania się oskarżonego w miejscu zamieszkania został natomiast przez obrońcę cofnięty na rozprawie apelacyjnej w dniu 31 marca 2017 r. (k. 65).

Nadto w sprawie nie wystąpiły uchybienia podlegające rozpoznaniu przez Sąd z urzędu i skutkujące uchyleciem lub zmianą wyroku i dlatego w pozostałym zakresie został on utrzymany w mocy.

O kosztach Sąd orzekł jak w punkcie 3 wyroku, uznając że poniesienie kosztów postępowania byłoby zbyt uciążliwe dla oskarżonego.

Jerzy Andrzejewski